

Sygn. akt III AUz 127/14

POSTANOWIENIE

Dnia 31 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko

del. SSO Beata Górska (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 31 grudnia 2014 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku S. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o wysokość świadczenia

na skutek zażalenia ubezpieczonej S. S.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 26 września 2014 r. sygn. akt IV U 835/14

p o s t a n a w i a :

oddalić zażalenie.

SSA Jolanta Hawryszko SSA Barbara Białecka del. SSO Beata Górska

III A Uz 127/14

UZASADNIENIE

S. S. wniosła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. z dnia 02.06.2014 roku odmawiającej jej ponownego ustalenia świadczenia z tytułu renty rodzinnej po zmarłym mężu J. S.. Ubezpieczona domagała się zmiany decyzji poprzez przyznanie jej wyższego świadczenia należnego po mężu, przy uznaniu, że śmierć nastąpiła wskutek występowania wielu chorób będących konsekwencją represji podczas przymusowych prac podczas służby wojskowej (k.2,3).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podnosząc, że ubezpieczona na mocy decyzji z dnia 15.03.2012r. nabyła prawo do renty rodzinnej po zmarłym mężu J. S., uprawnionym do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z przymusowym zatrudnieniem w kopalni. Organ wyjaśnił, że ubezpieczona wówczas odwołała się od decyzji, a sprawa została prawomocnie zakończona, i obecnie ubezpieczona nie przedłożyła żadnych nowych dokumentów

ani nie powołała nowych okoliczności, które dawałyby podstawę dla ponownego ustalenia świadczenia rentowego.

Postanowieniem z dnia 2 września 2014 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie odrzucił odwołanie ubezpieczonej S. S. od decyzji organu rentowego z dnia 2 czerwca 2014 r.

Odpis wskazanego postanowienia wraz z uzasadnieniem i pouczeniem o terminie i sposobie wniesienia zażalenia doręczono ubezpieczonej w dniu 9 września 2014 r.

S. S. mogła skutecznie złożyć zażalenie w terminie do 16 września 2014 r., czego jednak nie uczyniła.

Pismem z dnia 22 września 2014 r. (data nadania) ubezpieczona wniosła o przywrócenie terminu do wniesienia zażalenia na postanowienie tut. Sądu z dnia 2 września 2014 r., sygn. akt IV U 835/14. W uzasadnieniu S. S. podniosła, że w dniu 16 września 2014 r. wysłała zażalenie na ww. postanowienie, jednakże ono zginęło na poczcie. Jednocześnie w piśmie tym ubezpieczona zawarła zażalenie na postanowienie z dnia 2 września 2014 r.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniosek ubezpieczonej w ocenie Sądu Okręgowego był bezzasadny..

Zgodnie bowiem z przepisem art. 168 § 1 k.p.c. jeżeli strona nie dokonała czynności procesowej w terminie bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu. Podstawową przesłanką, która musi wystąpić, by wniosek o przywrócenie terminu mógł być uwzględniony, obok innych przesłanek takich jak powstanie ujemnych skutków procesowych w wyniku uchybienia terminu, czy złożenie wniosku w terminie 7 dni od czasu ustania przyczyny uchybienia terminu, jest brak winy strony w uchybieniu terminu.

W ocenie Sądu Okręgowego o braku winy strony można mówić tylko wtedy, gdy istniała jakaś przyczyna, która spowodowała uchybienie terminowi. Przyczyna taka zachodzi wówczas, gdy dokonanie czynności w ogóle (w sensie obiektywnym) było wykluczone, jak również w takich przypadkach, w których w danych okolicznościach nie można było oczekiwać od strony, by zachowała dany termin procesowy. Dlatego w każdym przypadku przy ocenie braku winy, jako przesłanki przywrócenia terminu uchybionego przez stronę należy uwzględniać wymaganie dołożenia należytej staranności człowieka przejawiającego dbałość o swe własne życiowo ważne sprawy (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z 5 maja 2009r., sygn. I UO 3/08, opubl. Lex nr 509056). Jednocześnie wskazał, że ocena braku winy podlega uznaniu sądu.

W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji zważył, że uchybienie terminowi do złożenia zażalenia nastąpiło z winy ubezpieczonej. Ubezpieczonej doręczono skutecznie odpis postanowienia tut. Sądu z dnia 2 września 2014 r., sygn. akt IV U 835/14, w dniu 9 września 2014 r. Pomimo tego ubezpieczona nie złożyła w ustawowym terminie 7 dni zażalenia na wskazane postanowienie. Jej twierdzenia, iż wysłała takie zażalenie w dniu 16 września 2014 r., jednakże zginęło ono na poczcie, należało ocenić jako gołosłowne. Ubezpieczona nie przedłożyła na tą okoliczność żadnych dokumentów np. dowodu nadania pisma. Nie uprawdopodobniła faktu przesłania pisma z zażaleniem w terminie również w inny sposób.

Stąd też mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 168 § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy uznał, że S. S. mogła skutecznie złożyć zażalenie na postanowienie z dnia 2 września 2014 r. w terminie do 16 września 2014 r. Ubezpieczona złożyła zażalenie dopiero w dniu 22 września 2014 r. (wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do wniesienia środka zaskarżenia), a więc po bezskutecznym upływie ustawowego terminu na dokonanie tej czynności procesowej.

Zgodnie z art. 370 k.p.c. sąd pierwszej instancji odrzuca na posiedzeniu niejawnym apelację wniesioną po upływie przepisanej terminu.

W myśl art. 397 § 2 k.p.c., do postępowania toczącego się na skutek zażalenia stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu apelacyjnym.

Mając na uwadze powyższe, w punkcie 2 odrzucił zażalenie.

W dniu 15.10.2014r. organ rentowy przesłał do Sądu Okręgowego w Koszalinie, jako właściwego, pismo ubezpieczonej datowane na dzień 15.09.2014r., a odebrane przez organ rentowy w dniu 17.09.2014r. (zob.: pismo przewodnie z k.41 wraz z pismem ubezpieczonej z dnia 15.09.2014r., wraz z prezentatą organu rentowego, na k. 42).

Zażalenie na powyższe postanowienie wniosła ubezpieczona.

Orzeczeniu zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na wadliwym przyjęciu, że ubezpieczona nie złożyła zażalenia na postanowienie Sądu z dnia 2 września 2014r., podczas gdy wniosła stosowne zażalenie pismem z dnia 15 września 2014r., mylnie wskazując datę jego wydania i błędnie adresując je do (...) Oddział w K. zamiast do tutejszego Sądu, a które to pismo ZUS winien przekazać niezwłocznie tutejszemu sądowi, co powoduje, że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nie nastąpiło ono z przyczyn niezależnych od ubezpieczonej (podeszły wiek, schorowanie, nieporadność życiowa i nieznajomość prawa).

Z ostrożności wniosła o przywrócenie terminu do złożenia zażalenia z dnia 15 września 2014r., na postanowienie z dnia 2 września 2014r. mylnie zaadresowanego do ZUS Oddział K. , podając że nie była świadoma, że mylnie wniosła zażalenie. Dowiedziała się o tym w dniu 8 października 2014r. na skutek doręczenia jej postanowienia z dnia 26 września 2014r.

Podnosząc powyższe wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i rozpoznanie zażalenia z dnia 15 września 2014r. i uchylenie postanowienia z dnia 2 września 2014r. oraz dalsze prowadzenie sprawy.

Wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarzy spoza okręgu tutejszego sądu na okoliczność związku śmierci J. S. z przymusowym zatrudnieniem w kopalni węgla W. J. Ś. w czasie obywania zasadniczej służby wojskowej w oparciu o dokumentację zgromadzoną w niniejszej sprawie i znajdującą się w aktach sprawy prowadzonej w tutejszym Sądzie pod sygn. IV U 1008/12 i w Sądzie Apelacyjnym w Szczecinie pod sygn. III AUa 271/13.

Dopuszczenie dowodu z przesłuchania ubezpieczonej na okoliczność sprawy tj. na okoliczność złożenia zażalenia na postanowienie Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 2 września 2014r., a także na okoliczności wskazane w pkt. 3 . wniosła również o dopuszczenie dowodu z dowodu potwierdzenia nadania pisma z dnia 15 września 2014r. na okoliczność złożenia zażalenia na postanowienie Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 2 września 2014r.

Wniosła o zasądzenie kosztów postępowania i nieobciążanie jej kosztami oraz rozpoznanie sprawy pod jej nieobecność.

Z ostrożności wniosła o przywrócenie terminu do złożenia zażalenia i dołączyła dowód nadania i pismo z dnia 15 września 2014r.

W załączniku do zażalenia ubezpieczona podniosła argumentację jej zdaniem potwierdzającą prawo do renty rodzinnej po zmarłym mężu, który był osobą represjonowaną i jego śmierć miała związek ze służbą wojskową a co uzasadnia w ocenie ubezpieczonej jej prawo do 70 % renty rodzinnej.

W dołączonym do zażalenia piśmie z dnia 15 września 2014r. przesłanym do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. i zatytułowanym Odwołanie wskazane jest, że ubezpieczona nie zgadza się z postanowieniem z dnia 28 lipca 2014r., które jej zdaniem jest krzywdzące, gdyż nie przyznaje jej 70 % renty po zmarłym mężu. W dalszej części uzasadniała swoje prawo do tego świadczenia a na zakończenie złożyła wniosek o przyznanie jej emerytury zrzekając się renty po osobie represjonowanej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie ubezpieczonej nie zasługiwało na uwzględnienie.

Dokonana przez Sąd Apelacyjny kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia doprowadziła bowiem do wniosku, że zapadłe rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji odpowiada prawu. Sąd Okręgowy w chwili orzekania co prawda nie posiadał wiarygodnej wiedzy o piśmie datowanym na dzień 15.09.2014r., złożonym przez ubezpieczoną omyłkowo w organie rentowym, słusznie wówczas wywodząc

o gołosłowności twierdzenia ubezpieczonej o istnieniu takiego pisma, lecz nawet wówczas, gdyby Sąd orzekający posiadał wiedzę o treści pisma, czy to wobec niezwłocznego jego przekazania przez organ rentowy, czy złożenia wprost przez ubezpieczoną do Sądu Okręgowego, jako właściwego, nie spowodowałyby to odmiennej oceny prawnej i skądinąd trafnych ustaleń faktycznych.

Należy bowiem podkreślić, że rzeczony pismo ubezpieczonej z dnia 15.09.2014r. nie wymieniało postanowienia z dnia 2 września 2014 r., nie zawierało żadnych zarzutów przeciwko orzeczeniu z dnia 02.09.2014r., argumentacji, stanowiącej uzasadnienie zarzutów, w końcu, także wniosków właściwych dla środka zaskarżenia (czy to zmiana, czy uchylenie skarżonego orzeczenia, czy też inny sposób rozstrzygnięcia zażalenia). Ubezpieczona nie podniosła jakiegokolwiek argumentacji, mogącej choćby stanowić polemikę z trafnością zapadłego rozstrzygnięcia, a mianowicie odrzucenia odwołania od decyzji. Analiza pisma z dnia 15.09.2014r. prowadzi przy tym do jednoznacznego wniosku, że ubezpieczona nie zgadzała się z odrzuceniem odwołania, lecz jedynie z tej przyczyny, że w postępowaniu sądowym nie doszło do przyznania jej wyższego świadczenia rentowego, odpowiadającego w jej ocenie 70 % świadczenia jakie przysługiwało uprzednio jej zmarłemu mężowi. Brak było jednak jakichkolwiek zarzutów co do trafności odrzucenia odwołania ubezpieczonej, a przecież to ono i tylko ono było wówczas przedmiotem rozstrzygnięcia podlegającego zakwestionowaniu w drodze zaskarżenia.

Nie sposób zatem uznać pisma ubezpieczonej z dnia 15.09.2014r. jako zażalenie na postanowienie z dnia 02.09.2014r. , a wobec tego nie mogło ono odnieść jakichkolwiek skutków prawnych przewidzianych dla zażalenia, czy innego środka zaskarżenia, choć faktycznie pismo ubezpieczonej z dnia 15.09.2014r. zostało wniesione w terminie otwartym dla zaskarżenia postanowienia z dnia 02.09.2014r.

Mając na uwadze powyższą konstatację, należało przyjąć, że ocenie prawnej podlegało zatem tylko zażalenie ubezpieczonej z dnia 22.09.2014r., lecz no z kolei wobec tego, że zostało wniesione po terminie przewidzianym dla zaskarżenia orzeczenia z dnia 02.09.2014r., prawidłowo musiało podlegać odrzuceniu, zwłaszcza, że ubezpieczona w żaden sposób nie usprawiedliwiała uchybieniu terminu. Złożenie pisma z dnia 15.09.2014r. nie zastępowało zażalenia, jak również treść tego pisma

nie zawierała okoliczności usprawiedliwiających ubezpieczoną. Termin na zaskarżenie postanowienia z dnia 02.09.2014r., doręczonego ubezpieczonej w dniu 15.09.2014r., minął bezskutecznie w dniu 16.09.2014r. , gdyż w tym to terminie ubezpieczona nie podniosła jakichkolwiek zarzutów przeciwko odrzuceniu odwołania od decyzji.

Resumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji, mając za podstawę rozstrzygnięcia o odrzuceniu zażalenia z dnia 22.09.2014r., w pełni prawidłowo ustalenia faktyczne, dokonując właściwej subsumpcji, zasadnie również przyjął, że skoro wniosek o przywrócenie terminu nie usprawiedliwił złożenia

po terminie przez ubezpieczoną, bez swojej winy, zażalenia, to rzeczony środek zaskarżenia zgodnie z treścią art. 370 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., podlega odrzuceniu. Orzeczenie Sądu Okręgowego, które zaskarżyła ubezpieczona jest zatem prawidłowe i zgodne z treścią obowiązującego prawa procedury cywilnej. Ubezpieczona składając w niniejszym postępowaniu zażalenie nie ustosunkował się zresztą merytorycznie do tego rozstrzygnięcia ograniczając się do zarzutu

na płaszczyźnie pisma z dnia 15.09.2014r., choć nie wyjaśniała dlaczego nie zawierało ono zarzutów przeciwko orzeczeniu z którym miała się nie zgadzać, co przecież w odmiennym układzie faktograficznym byłoby podstawą do uznania tego pisma za zażalenie i to wniesione w terminie. Podniesiona obecnie w zażaleniu wina organu rentowego co do zaniechania niezwłocznego przekazaniu pisma ubezpieczonej z dnia 15.09.2014r. nie jest argumentem prawnym, który zasługiwałby na uwagę.

Mając na uwadze bezzasadność zażalenia Sąd Apelacyjny na podstawie art.397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 385 k.p.c. oddalił zażalenie.

SSA Jolanta Hawryszko SSA Barbara Bialecka del. SSO Beata Górski